

Ta sytuacja trwa, nie ma to już sensu
Mała przestań ćpać, znajdziemy konsensus
Co to Tobie da, prócz tych kilku wersów
Niewiele więcej ponad to, niż już wiesz
Popatrz na media, ciągle nie na miejscu
Mogę Tobie dać to co dopomaga szczęściu
Przestań się śmiać, mogę Cię schować w sercu
Gdzieś tak daleko, gdzie nie znajdzie nas nikt

(ooo)Mała, zastanów się,
To bilet w jedną stronę, sama nie wiesz już gdzie
(oooo)Spróbuj tu jeszcze raz
Niewiele jest tych rzeczy, których nie zmienia czas (x2)

Ej gyal nie bój się, ja palę tylko sensi
Nie używam nic innego, nie mam na to pensji
Wolę inwestować w zdrowie swojej egzystencji
Mówiąc do Ciebie te słowa nie mam złych intencji
Pamiętaj o tym Woman, i pamiętaj o tym gyal
Nie sztuką jest zrobić siebie na famme fatale
Pamiętaj o tym woman, i pamiętaj o tym gyal
Zawsze wołałem u Ciebie Twój mistyczne natural!!

(oooo)Mała, zastanów się,
To bilet w jedną stronę, sama nie wiesz już gdzie
(oooo)Spróbuj tu jeszcze raz
Niewiele jest tych rzeczy, których nie zmienia czas (x2)

Pali, pali, mówisz Miodu pali
Bo tylko jak gdzieś wchodzi czuć marychę w Sali
Paranoja! a paranoje łapią mali
Tacy jak Ty! dokładnie tacy sami

Śmieję się już sam, bo nie wiem jak odgadnąć
Kiedy masz ten stan, nie wiele wiesz ponad to
To twój number one
Porobione(?) stadko
Niewiele więcej ponad to niż już wiesz

Mała, zastanów się,
To bilet w jedną stronę, sama nie wiesz już gdzie
Spróbuj tu jeszcze raz
Niewiele jest tych rzeczy, których nie zmienia czas